

MIECZYŚLAW MAJEWSKI TS

## INTERPRETACJA EGZYSTENCJI LUDZKIEJ W ŚWIETLE OBJAWIENIA

### ISTOTA KATECHEZY ANTROPOLOGICZNEJ

Poza katechezą antropologiczną współcześnie dynamicznie rozwija się egzystencjalna<sup>1</sup> i interpretacyjna<sup>2</sup> koncepcja katechezy. Podczas gdy katecheza antropologiczna jest związana ze środowiskiem holenderskim, to egzystencjalna znalazła podatny grunt we Francji, a interpretacyjna ma oparcie na terenie RFN. Cechą najbardziej zasadniczą katechezy antropologicznej jest nawiązanie bliskiego kontaktu z człowiekiem żyjącym w określonym środowisku. Katecheza egzystencjalna natomiast próbuje odczytać zasadnicze problemy, które wewnątrznie nurtują współczesnego człowieka. Katecheza interpretacyjna wreszcie podejmuje zadanie analizy zjawisk współczesnego życia i rozwiązywania problemów, które ono człowiekowi podsuwa.

Jakkolwiek poszczególnych koncepcji zawierających właściwe sobie treści nie można w całości sprowadzić do wspólnego mianownika, to jednak powstaje problem zbieżności między nimi w zakresie istoty katechezy. Stąd też powstają pytania o związek pomiędzy tymi koncepcjami, o ich autentyczne treści i wreszcie, która z nich najbardziej odsłania istotę katechezy.

#### 1. MOTYWACJA KATECHEZY INTERPRETACYJNEJ

W precyzowaniu celu katechezy antropologicznej trzeba się odwołać do pedagogiki, ujmując go w kategoriach rozwojowo-wychowawczych; próbując natomiast ustalić istotę i formy katechezy, należy skierować uwagę na teologię przepowiadania i dydaktykę. Pozwolą one wskazać

---

<sup>1</sup> Zob. J. Audinet. *Le renouveau catéchétique dans la situation contemporaine*. „Catéchèse” 1969 nr 34 s. 33-48.

<sup>2</sup> Zob. A. Exeler. *La catéchèse annonce d'un message et interprétation d'expérience*. „Lumen Vitae” 1970 nr 25 s. 393-404.

różnice między lekcją a katechezą oraz uwydatnić zasadnicze elementy katechezy interpretacyjnej.

We współczesnej myśli katechetycznej katecheza jest włączona w proces nauczania<sup>3</sup> albo przepowiadania<sup>4</sup>. W nauczaniu uwaga koncentruje się na przedmiocie i na wynikach w postaci wiadomości religijnych. Dla osiągnięcia tego zamierzenia wkłada się wiele wysiłku w dopracowanie odpowiednich metod dydaktycznych. W przepowiadaniu zaś, które zajęło się kerygmą, zaakcentowano podmiotowe znaczenie katechezy. Katecheza została pojęta jako swego rodzaju dialog między Bogiem a katechizowanym, w którym rolę pośrednika spełnia katecheta; jest on z jednej strony wysłannikiem zwiastującego radosne orędzie Boga, z drugiej — katechizowanego, którego odpowiedź przedstawia Bogu.

Katecheza antropologiczna wyrosła w kontekście dotychczasowej myśli katechetycznej i łączy się zarówno z nauczaniem, jak i z przepowiadaniem. Z nauczaniem wiąże ją akcentowanie rozwoju świadomości, od której w pewnym stopniu zależy dojrzała postawa wiary<sup>5</sup>, a przepowiadanie dało jej impuls do podkreślenia czynnika personalnego<sup>6</sup>. Katecheza antropologiczna nie mieści się jednak ani w nauczaniu, ani w przepowiadaniu, ale wychodzi poza jedno i drugie.

Ze względu na ogólną tendencję zainteresowania się człowiekiem, jego środowiskiem i nurtującymi go problemami katecheza antropologiczna jest bliższa nauczaniu niż przepowiadaniu. Ponieważ jednak nauczanie zmierza przede wszystkim do konkretnych wyników w postaci wiedzy, a katecheza antropologiczna zwraca uwagę na osobę i jej rozwój, ma więc ona charakter uczenia wychowującego. W uczeniu akcent spoczywa bardziej na sposobie zdobywania wiedzy, niż na osiągnięciu bezpośrednich wyników, przy czym podawana wiedza jest wyselekcjonowana. Uczenie to ma charakter wychowujący, gdyż wiedza zgodna z zainteresowaniami, zdobywana w oparciu o wolny wybór, staje się wartością całej osoby i przyczynia się do jej rozwoju w określonym kierunku<sup>7</sup>.

Intelektualizm katechetyczny — pisze U. Gianetto<sup>8</sup> — sprowadził

<sup>3</sup> Zob. G. Stachel, K. Tilmann. *Lernziele und Religionsunterricht*. Zürich 1970; H. Schilling. *Grundlagen der Religionspädagogik*. Düsseldorf 1970.

<sup>4</sup> Zob. W. Langer. *Kerygma und Katechese*. München 1966; J. Dreissen. *Grundlinien heutiger Katechese*. München 1967.

<sup>5</sup> J. Charytański. *Inspiracje soborowe w katechetyce*. W: *Myśl posoborowa w Polsce*. Warszawa 1970 s. 154.

<sup>6</sup> *Linee fondamentali per una nuova catechesi*. Torino 1969 s. 35.

<sup>7</sup> B. Grom. *Botschaft oder Erfahrung?* Köln 1969 s. 14.

<sup>8</sup> *Natura e compiti della catechesi*. W: *Il rinnovamento della catechesi in Italia*. Roma 1970 s. 49.

katechezę do funkcji udzielania informacji religijnych, dzięki czemu katechizowani wzbogacali wiedzę religijną, ale ta nie miała wpływu na ich życie. Byłoby więc błędem zacieśniać katechezę do nauczania, ale byłoby również błędem nie widzieć dla niego miejsca w katechezie lub je z niej wykluczać. Jeżeli wiara ma się stać przewodniczką życia, to tylko wiara dojrzała, podbudowana rozumowo i pojęciowo pogłębiona. Nauczanie wówczas nie może być tylko przekazywaniem wiedzy, nie związanej z życiem albo mającej z nim tylko luźny związek. Katecheza kształtująca wiarę koncentruje się z jednej strony na osobie Jezusa Chrystusa, z drugiej — na konkretnych problemach ludzkich.

Katecheza wchodzi w zakres działalności całej wspólnoty i każdego wierzącego w zależności od jego możliwości. Jest dawaniem świadectwa Słowu Bożemu wypowiadającemu się w przymierzu Boga z narodem wybranym<sup>9</sup>. Opiera się na zdarzeniach i słowach wewnętrznie związanych ze sobą. Jej głównym przedmiotem nie jest system naukowy czy ideologia, ale Słowo Boże, które w Chrystusie stało się ciałem i w którego świetle interpretuje się problemy ludzkie. Katecheza jest nauczaniem — pisze dalej Gianetto — świadectwem, spotkaniem, służbą wierze; dzięki niej następuje przejście od wiary przyjętej od innych wraz z wychowaniem do wiary osobistej, jako konsekwencji własnego nawrócenia. Katecheza to działalność, która dokonuje się przez słowa, sprawowanie liturgii i świadectwo życia; nie można więc jej oddzielić od całokształtu duszpasterstwa<sup>10</sup>.

W rozważaniach dotyczących istoty katechezy widać próbę godzenia kierunku kerygmatycznego z antropologicznym. Pomimo wskazywania na możliwość nowego traktowania katechezy, w rzeczywistości jednak widać wielkie powiązanie z kierunkiem kerygmatycznym. Próbuje się katechezę zestawić z lekcją i kazaniem, twierdząc przy tym, że katecheza, która doprowadza do dialogu z Bogiem dzięki rozważaniom opartym na Piśmie św., jest bliższa kazaniu niż lekcji<sup>11</sup>. Inaczej tę rzecz ujmuje katechetyka antropologiczna. Ze względu na to, że katecheza rozwiązuje problemy ludzkie przez kształtowanie świadomości religijnej, wiąże się z lekcją<sup>12</sup>. Na takie powiązanie wskazuje *Dyrektorium katechetyczne*. „Dlatego nie wystarczy, żeby katecheza pobudzała tylko do pewnej praktyki religijnej, choćby słusznej. Winna ona natomiast prowadzić do stop-

<sup>9</sup> F. Pajer. *La catechesi come testimonianza*. Torino 1979 s. 90 n.

<sup>10</sup> Jw. s. 44 n.

<sup>11</sup> A. Exeler. *Wesen und Aufgabe der Katechese*. Freiburg i. Br. 1966 s. 233-244.

<sup>12</sup> G. Baudler. *L'insegnamento religioso in Germania*. W: *Scuola e religione*. Torino 1971 s. 240.

niowego uchwycenia całej prawdy o Bożym planie, przygotowując wier-nych do czytania Pisma św. i poznawania Tradycji”<sup>13</sup>.

Jakkolwiek katechetyczna myśl antropologiczna skłonna jest przyjąć tezę o podobieństwie katechezy w stosunku do lekcji, to jednocześnie można spotkać się z obroną katechezy jako jednostki autonomicznej<sup>14</sup>. Zdaniem H. Halbfasa<sup>15</sup> pomiędzy lekcją religii a katechezą zachodzą ściśle związki ze względu na wiarę, którą rozwijają, i ze względu na człowieka, od którego wychodzą. Wobec tego nie powinny one konkuro-wać ze sobą, ale z właściwych im punktów widzenia pełnić swoje funk-cje. W lekcji chodzi o zapoznanie się z rzeczywistością wiary, o jej przy-bliżenie i ukazanie, katecheza natomiast podejmuje zadanie wprowadze-nia katechizowanego w społeczność wierzących. Stanowisko Halbfasa zo-stało w dużej mierze poparte przez Exelera<sup>16</sup>, według którego lekcja re-ligii informuje o wierze, rozwija ją w wymiarach ogólnoludzkich, obej-mując różne religie i wyznania, w takim stopniu, w jakim wiara jest zjawiskiem wspólnym; katecheza natomiast jest funkcją konkretnego Kościoła czy wyznania, do których przyjęcia przygotowuje, w które wprowadza i w których rozwija życie wiary.

Z dyskusji co do istoty katechezy wynika, że lekcja religii ma cha-rakter informacyjny, orientujący, pouczający, podczas gdy zasadniczą ce-chą katechezy jest inicjacja w życie Boże i Kościoła. Te dwa elementy informacyjny i inicjacyjny tak ściśle wiążą się ze sobą, że tworzą jedną całość. Katecheza jednak zawiera je obydwie w większym stopniu niż lekcja, która przede wszystkim wiąże się z elementem pierwszym, dla-tego też należałoby raczej akcentować katechezę. Ona pełniej niż lekcja ujmuje nauczanie oraz wychowanie do wiary, akcentuje eklezjalny cha-rakter posługi słowa i kształtuje sumienie człowieka<sup>17</sup>.

Od strony treściowej zarówno katecheza dydaktyczna, jak i kerygma-tyczna opierały się na teologii. Przeciwno takiej orientacji występuje Halbfas proponując, aby podstawą katechetyki, a konsekwentnie kate-chezy, było religioznawstwo albo filozofia religii. Taka podstawa bowiem daje szerokie możliwości otwarcia się na całą, a nie tylko zamkniętą w jednym systemie, rzeczywistość religijną i jednocześnie sprzyja wyra-bianiu praktycznej postawy religijnej. Katecheza realizowana w oparciu

<sup>13</sup> *Direttorio Catechistico Generale* 24 (DCG).

<sup>14</sup> Por. A. Brien. *Le monde technique, l'école et la fois*. Paris 1968 s. 101-144.

<sup>15</sup> *Aufklärung und Widerstand*. Stuttgart 1971 s. 301.

<sup>16</sup> *Kirchenreform, Religionsunterricht, Katechese*. „Katechetische Blätter” 1971 nr 12 s. 714-716.

<sup>17</sup> J. Charytański. *Wychowanie do życia w Kościele*. „Ateneum Kapłańskie” 1963 nr 324 s. 54-69.

o religioznawstwo ma się zająć fenomenami współczesnego życia w ogóle i życia religijnego w szczególności, które podda analizie<sup>18</sup>.

Katecheza, która przyjąłaby za podstawę religioznawstwo i filozofię religii, sprowadziłaby się przede wszystkim do rejestrowania i analizowania zjawisk religijnych rezygnując z funkcji pedagogicznej. Słusznie więc można mieć zastrzeżenie co do podstaw tej katechezy, skoro katecheza na nich zbudowana zacieśniłaby swoją funkcję. Podstawę bardziej właściwą niż wzmiankowane dyscypliny może stanowić antropologiczna teologia<sup>19</sup> i nauki humanistyczne, o czym wspomina *Dyrektorium katechetyczne*. „Aby tym pracownikom ewangelicznym dostarczyć skutecznej pomocy, odnowiona katechetyka winna posługiwać się środkami, jakich mogą dostarczyć nauki święte, teologia, studia biblijne, refleksja duszpasterska oraz nauki humanistyczne, jak również środki służące dziś do rozpowszechniania myśli i poglądów, zwłaszcza środki społecznego przekazu”<sup>20</sup>.

Z rozważań nad katechezą w kontekście dydaktycznym przechodzimy do refleksji nad jej zasadniczymi cechami. Próbując rozwikłać problem zasadniczych cech katechezy antropologicznej, trzeba zwrócić uwagę na to, co ją głównie konstytuuje. Jej specyfikę wyraża spojrzenie przyszłościowe i wspólne poszukiwanie rozwiązania podjętych problemów. Zarzuca się katechezie tradycyjnej, że zajęła się zbyt mocno zagadnieniami historycznymi Kościoła, a nie doceniła problematyki bieżącej. Niedopatrzenia minionej katechezy próbuje nadrobić katecheza antropologiczna, która uważa, że dla niej zasadniczymi są problemy współczesne rzutu-jące w przyszłość.

Nie potrzeba chyba specjalnie udowadniać faktu, że egzystencja ludzka jest skierowana ku przyszłości. Znamiona przyszłości noszą ludzkie pragnienia i dążenia. Ta katecheza, która ustawia się w ten sposób, by przez swój wpływ kierunkować życie na przyszłość, nawiązuje pełniejszy kontakt z człowiekiem i ma szanse rozwoju, ta natomiast, którą cechuje nastawienie historyczne, kontaktuje się z człowiekiem w niewielkim tylko zakresie. Katecheza antropologiczna koncentruje swoją uwagę bardziej na przyszłość niż na przeszłości. Treść historyczna służy jej jedynie do lepszego ukazania ważności problemu i daje możliwości jego przyszłościowego rozwiązania<sup>21</sup>. Takim było nauczanie Chrystusa i Apo-

<sup>18</sup> H. Halbfas. *Aufklärung und Widerstand*. Düsseldorf 1971 s. 70, 128, 294.

<sup>19</sup> A. Nossol. *Teologia człowieka w rozwoju*. „Ateneum Kapłańskie” 1970 nr 367 s. 163-174.

<sup>20</sup> DCG 9.

<sup>21</sup> J. Goldbrunner. *Realisation — Anthropologie in Seelsorge und Erziehung*. Freiburg 1966 s. 55-57.

stołów, które podejmowało problematykę bieżącą i dawało rozwiązania na przyszłość.

Zasadniczą sprawą dla katechezy jest nie tyle podawanie jakichkolwiek wiadomości religijnych, ile rozwiązywanie problemów egzystencjalnych, wobec których każdy staje. Tak pojęta katecheza jest zdolna kształtować odpowiednią postawę ludzi, o której mówi papież w encyklice *Populorum progressio*: „Jeżeli dążenie do rozwoju wymaga coraz większej liczby techników, to jeszcze bardziej wymaga ono ludzi mądrych, zdolnych do głębokiej refleksji, do poszukiwania nowego humanizmu, który by człowiekowi nowoczesnemu pozwolił odnaleźć samego siebie, poprzez przyjęcie wyższych wartości miłości, przyjaźni, modlitwy i kontemplacji”<sup>22</sup>. Jeżeli problem zostanie pojęty jako twórcza trudność, która do swego rozwiązania wymaga szeregu czynności, lub jako zespół pytań, na które można dać odpowiedź przez ciąg informacji<sup>23</sup>, to katecheza pełni funkcję pomocy przez służenie materiałem i metodą. Katechizowani przynoszą ze sobą problemy, które się w nich zrodziły i które ich nurtują<sup>24</sup>. Problemy te powstają także przy udzielaniu informacji religijnych. Jeżeli problemy nie mają miejsca, katecheta je wywołuje świadomie u katechizowanych. Jeżeli wiara — w ujęciu niektórych — jest problemem, podobnie jak życie chrześcijańskie, to przygotowaniem do życia z wiary jest odważne stawianie problemów i ich stopniowe rozwiązywanie<sup>25</sup>.

Zwykle pytania stawia katecheta, tymczasem oznaką dynamicznej katechezy jest stawianie pytań przez katechizowanego i to nie wymuszone, ale spontaniczne. Bez stawiania pytań, wysuwania wątpliwości, krytycznego stosunku do podanych twierdzeń, katecheza staje się schematem, zbiorem treści, które nie wywierają wpływu na życie; przeciwnie natomiast, jest użyteczna, oczekiwana i ceniona, gdy w niej uczestniczy katechizowany z nurtującymi go pytaniami. Pytanie więc nie dotyczy tylko ostatniej części struktury katechezy, nie zamyka się tylko w ramach pewnej metody, ale przenika całą katechezę, znajduje się w jej centrum<sup>26</sup>.

Pytania przenikające katechezę prowokują odpowiedź. Zarówno pytanie, jak i odpowiedź są zakotwiczone w rzeczywistości ludzkiego doświadczenia. Skłania ono człowieka do stawiania pytań, domaga się i za-

<sup>22</sup> 20.

<sup>23</sup> J. Koziński. *Rozwiązywanie problemów*. Warszawa 1969 s. 155.

<sup>24</sup> N. Wiener. *Informacja a społeczeństwo*. „Znak” 1963 nr 112 s. 1179-1183.

<sup>25</sup> S. Kunowski. *Wychowanie do chrześcijańskiego uniwersalizmu*. „Zeszyty Naukowe KUL” R. 13:1969 nr 1 s. 5.

<sup>26</sup> G. Martin. *Religionsunterricht als Gespräch über Wirklichkeit und Glauben*. W: *Zum Religionsunterricht morgen*. T. 2. München 1972 s. 161-175.

razem daje odpowiedź. W katechezie, która utrzymuje bliski kontakt z doświadczeniem, występują z jednej strony konkretne pytania, a z drugiej przez udzielanie wspólnie poszukiwanej odpowiedzi bogaci się doświadczenie. Katecheza antropologiczna wypływa więc z doświadczenia, wyprowadza z niego wnioski i ukierunkowuje je do doświadczenia<sup>27</sup>.

Pytanie domaga się odpowiedzi, która w pewnej mierze może zawierać nadmiar informacji, ale zarazem pytający nie zawsze jest zadowolony z udzielonej odpowiedzi. Odpowiedź bowiem nie wypełnia zakresu pytania ludzkiego, gdyż wiąże się ona jedynie z pewną tylko treścią pytania, pozostawiając inną na uboczu. Wyczerpującą odpowiedź na ludzkie pytania może dać jedynie Bóg. Dlatego też katecheza jest z jednej strony odpowiedzią ludzkiego doświadczenia i twórczości kulturowej, a z drugiej — objawienia Bożego<sup>28</sup>. Takie rozumienie katechezy znajduje potwierdzenie w ostatnim dokumencie kościelnym o katechizacji. „Dla każdego człowieka, którego umysł otwarty jest na orędzie ewangeliczne, katecheza stanowi środek szczególnie skuteczny do zrozumienia we własnym życiu planu Bożego i poszukiwania ostatecznego sensu egzystencji i historii tak, że życie poszczególnych ludzi oraz społeczności widziane jest w świetle Królestwa Bożego, podporządkowując się jego wymaganiom i poznawalną staje się tajemnica Kościoła jako wspólnota tych, którzy wierzą w Ewangelię”<sup>29</sup>.

Katecheza, stojąc przed problemem egzystencjalnym, uświadamia sobie, że jest w stanie rozwiązać go tylko częściowo. Dlatego organizuje pracę zbiorową, która daje gwarancję osiągnięcia lepszych rezultatów. Praca ta sprowadza się do gromadzenia doświadczenia, poszukiwania nowych elementów rzeczywistości, wymiany myślowej i wyciągania wspólnych wniosków. Wyklucza się podział na jednostkę katechizującą i grupę katechizowanych, a przyjmuje zespół zróżnicowany według ról. Doświadczenie zespołu jest wzbogacane przez doświadczenie pozazespołowe starszych i młodszych, wierzących i niewierzących, którzy stają wobec podobnych problemów<sup>30</sup>.

Charakter partnerski katechezy zaznacza się w tym, że wszyscy w zasadzie mają jednakowe prawa i jednakową odpowiedzialność. Od aktywnego zaangażowania wszystkich zależy podejmowanie konkretnych problemów do rozważenia, ustalanie form pracy oraz apostolatu w terenie. Jakkolwiek proponowane są różne formy realizacji takiej katechezy, to

---

<sup>27</sup> W. Sturm. *Religionsunterricht gestern, heute, morgen*. Stuttgart 1971 s. 225-228.

<sup>28</sup> H. Bouillard. *Die menschliche Erfahrung und der Ausgangspunkt Fundamentaltheologie*. „Concilium” 1965 nr 6 s. 493-498.

<sup>29</sup> DCG 21.

<sup>30</sup> Sturm, jw. s. 190.

jednak w zasadzie sprowadza się ona do dialogu, w którym stawia się pytania, podaje odpowiedzi i proponuje rozwiązania <sup>31</sup>.

Świadomość grupy, że jej rozwiązania są tylko częściowe, rodzi tym większe zaufanie do Boga. Zaufanie to wynika z potrzeb personalnych, które poszczególne osoby tworzące zespół odczuwają. Przy różnorodności myśli i postaw oraz podejmowanej próbie ich koordynacji zarysowuje się wyraźnie skierowanie ku Bogu. Swobodna pogadanka stopniowo przechodzi w rozważanie prowadzące do odkrywania sensu życia, własnego powołania i jego urzeczywistniania. Tak więc z pogadanki poprzez rozważanie grupa przechodzi do modlitwy, będącej wyrazem przemyślanego i opartego na własnej decyzji oddania się Bogu <sup>32</sup>.

Rozważania nad naturą katechezy antropologicznej pozwoliły nam znaleźć dla niej miejsce, ustalić jej podstawy merytoryczne i wskazać na formę. Katecheza współczesna bazuje na teologii antropologicznej, skoncentrowana jest na problemie egzystencji ludzkiej, a wyraża się w formie partnerskiej rozmowy.

## 2. KATECHEZA WOBEC PROBLEMÓW EGZYSTENCJALNYCH CZŁOWIEKA

W dotychczasowych rozważaniach już kilkakrotnie pojawiło się stwierdzenie, że katecheza antropologiczna skupia swoją uwagę na człowieku, co dobitnie uwydatnia *Dyrektorium katechetyczne*. „Chociaż celem Kościoła jest wieczne zbawienie człowieka, to jednak wiara w Boga żywego zawiera w sobie nagłący obowiązek niesienia pomocy również w rozwiązywaniu problemów ludzkich” <sup>33</sup>. Do tej pory jednak nie zostało wykazane, o jakie aspekty życia ludzkiego chodzi i jakimi problemami zajmuje się katecheza antropologiczna. Stajemy więc z kolei przed zadaniem bliższego ukazania powiązań katechezy z życiem ludzkim, do czego skłania *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*. „Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie” <sup>34</sup>.

Jeżeli Bóg przez stworzenie świata i człowieka oraz jego odkupienie pozostał mu bliski w swojej obecności, to egzystencja jako dzieło Boże i twórcze działanie człowieka ma być głównym przedmiotem zaintere-

<sup>31</sup> Tamże s. 195.

<sup>32</sup> Zob. *La grande novità di Cristo*. Torino 1970.

<sup>33</sup> DCG 49.

<sup>34</sup> KDK 4.

sowań katechezy. Zamiast więc nawiązywać dialog z Bogiem bezpośrednio, można go osiągnąć w sposób pośredni przez zaangażowanie się w świat, a zwłaszcza w problemy ludzkie, które wymagają niezwłocznego rozwiązania<sup>35</sup>. Katecheza więc, rozwijając wiarę i do niej wychowując, byłaby badaniem egzystencji ludzkiej, zgłębianiem jej w celu odnalezienia Boga jako ukrytego skarbu — wartości koniecznej w życiu wiernego<sup>36</sup>. „Najwyższym przeto i bezwzględnie koniecznym zadaniem profetycznym posługi Kościoła jest wyrażenie w języku zrozumiałym dla ludzi wszystkich czasów treści tego orędzia, ażeby zwracali się oni do Boga przez Chrystusa, by całe ich życie zostało naświetlone wiarą z uwzględnieniem szczególnych warunków rzeczy i czasu w jakich upływa to życie oraz by mogli postępować stosownie do godności, którą przedstawiało im orędzie a wiara objawiła”, stwierdza *Dyrektorium katechetyczne*<sup>37</sup>.

Katechezę interesuje cała egzystencja ludzka, a więc życie dziecka, młodzieży i starszych, w ich środowisku rodzinnym, szkolnym i kościelnym, w spotkaniu towarzyskim i na ulicy. Rozpatruje ona aktywność, zrealizowane zamiary, nie spełnione tęsknoty i to wszystko, co w człowieku wywołuje reakcje psychiczne<sup>38</sup>. Docenia owszem modlitwę i liturgię, ale jednocześnie zwraca uwagę na rozrywkę i pracę, radości i przykrości, nadzieje i lęki, sukcesy i niepowodzenia<sup>39</sup>; ujmując tę całą rzeczywistość pod kątem zbawienia próbuje wszystko interpretować w świetle objawienia<sup>40</sup>. Przedmiotem katechezy — jak mówi *Dyrektorium katechetyczne* — jest więc egzystencja ludzka w swoich najgłębszych warstwach. „Praktyka życia, ujmowana w sobie, winna być naświetlona przez objawienie. Katecheza ma pomóc w analizie, interpretacji i ocenie własnego doświadczenia, jak również nadaniu chrześcijańskiego sensu własnej egzystencji wskazując na Boże działanie, przez które dokonuje się nasze zbawienie<sup>41</sup>. Pragnie ona udzielić pomocy w odczytywaniu i zrozumieniu głębi tej egzystencji, która jest ściśle związana z egzystencją Boga i zajmuje określone miejsce w planie zbawienia<sup>42</sup>. „Katecheza winna zatem — czytamy w *Dyrektorium katechetycznym* — jasno wy-

<sup>35</sup> *Scuola e religione*. Torino 1971 s. 326.

<sup>36</sup> J. Bagrowicz. *Gdy mówimy o historii zbawienia*. „Katecheta” R. 13:1969 nr 6 s. 262.

<sup>37</sup> DCG 37.

<sup>38</sup> H. Pagiewski. *Egzystencjalizm a katechizacja*. „Katecheta” R. 11:1967 nr 2 s. 54-60.

<sup>39</sup> J. Pastuszka. *Człowiek istota religijna*. „Roczniki Filozoficzne” T. 18:1970 z. 4 s. 5-19.

<sup>40</sup> J. Remy. *Kulturowe uwarunkowania religijności*. „Roczniki Filozoficzne” T. 19:1971 z. 2 s. 183-188.

<sup>41</sup> DCG 74.

<sup>42</sup> *Scuola e religione* s. 327.

kazać ściśle powiązanie tajemnicy Boga i Chrystusa z egzystencją i ostatecznym celem człowieka”<sup>43</sup>.

Wychowanie w katechezie antropologicznej stawia katechizowanemu ideał chrześcijański jako ideał bosko-ludzki. Wychowanek dążąc do ideału sądzi, że ideał boski pozostaje dla niego nieosiągalny, a ideał ludzki jest tylko częściowy i odpowiada jego pragnieniom tylko pod pewnym względem, o czym wspomina *Dyrektorium katechetyczne*. „Należy zauważyć, że ugruntowanie się wiary we wszystkich następujących po sobie kulturach wymaga wyjaśnień i nowych form ekspresji, chociaż bowiem aspiracje i wewnętrzne pragnienia — właściwe ludzkiej naturze i pozycji człowieka pozostają w zasadzie te same, to jednak ludzie naszej epoki wysuwają nowe problemy co do sensu i znaczenia życia”<sup>44</sup>. Pomimo trudności, z jednej i drugiej strony, wychowanek dąży do ideału, gdyż przez jego realizację w łączności z grupą bogaci swoją osobowość, a doskonalać zadatki wrodzone, jednocześnie przekracza siebie. To wyjście poza siebie w kierunku ideału kształtuje w człowieku dyspozycje skierowane go do Boga<sup>45</sup>. Katecheza zatem szuka człowieka i w realizacji swoich założeń wychowuje katechizowanych do kontaktu z innymi w celu znalezienia Boga<sup>46</sup>.

Powtarzanie wiadomości o charakterze choćby nawet najbardziej religijnym nie podnosi rangi katechezy, ale w braku powiązania z życiem obniża jej wartość. Zaproszenie młodzieży do Kościoła, który by się koncentrował tylko na prawdach dotyczących swego wewnętrznego życia, bez odniesienia się do świata, jest wołaniem, które nie znajduje pozytywnego oddźwięku. Młodzieży nie interesują zbytnio problemy wewnętrzkościelne, ale czy, o ile i w jaki sposób Kościół podejmuje i rozwiązuje problemy ogólnoludzkie. Młodzież nie koniecznie szuka pełnej i wyczerpującej odpowiedzi, gdyż dla niej ważniejsza jest orientacja całościowa niżeli daleko idące szczegóły. Katecheza nie spełni więc swego zadania, jeżeli ograniczy się tylko do rozwiązywania konkretnych i pojedynczych problemów, a pominie związki między nimi oraz powiązania z całą sytuacją człowieka<sup>47</sup>. Dlatego też zdaniem *Dyrektorium katechetycznego* trzeba sobie uświadomić, że „do zadań katechezy należy wspomaganie ludzi w rzeczywistym nawiązaniu wspólnoty z Bogiem, przedstawienie chrześcijańskiego orędzia w ten sposób, aby wykazać, że zabezpiecza ono

<sup>43</sup> DCG 42.

<sup>44</sup> DCG 2.

<sup>45</sup> M. Mazur. *W człowieku szukać Boga*. „Znak” 1968 nr 166 s. 465-475.

<sup>46</sup> H. Beck. *Der Mensch in der Teilhabe an der Seinsordnung*. W: *Innerlichkeit und Erziehung*. Freiburg 1964 s. 73-90.

<sup>47</sup> G. Morante. *L'interpretazione cristiana della nostra vita*. „Catechesi” 1971 nr 10 s. 17-24.

najwyższe wartości życia ludzkiego”<sup>48</sup>. Katecheza staje przed poważnym zadaniem przekonania katechizowanego o związku między istnieniem ludzkim a zbawieniem, przekonania, że zbawienie jest powołaniem człowieka do zaangażowania się w świat, którego następstwem będzie miłość Boga między ludźmi<sup>49</sup>.

Ponieważ katecheza jest interpretacją egzystencji w świetle objawienia, przekazuje ona katechizowanym informacje o egzystencji człowieka i Boga jako informacje humanistyczno-ewangeliczne. Bez tych informacji katecheza nie jest w stanie skonkretyzować problemu egzystencjalnego, a tym bardziej go rozwiązać. W informacjach pierwszego rodzaju chodzi o wiadomości dotyczące człowieka jako osoby i grupy społecznej, jako twórcy kultury i cywilizacji; informacje ewangeliczne natomiast skupiają uwagę na osobie Jezusa Chrystusa, realizatora Boskiego planu zbawienia<sup>50</sup>.

Informacje humanistyczne, będące rezultatem wnikliwych dociekań naukowych, zawierają w sobie bądź treść historyczną, bądź też współczesną. Katecheza wykorzystuje jedno i drugie, ale z nich przede wszystkim te, które pomagają rozwiązać problem samookreślenia i samostanowienia człowieka<sup>51</sup>. W przeciwieństwie do katechezy tradycyjnej, która sankcjonowała nacisk dydaktyczny, katecheza interpretacyjna — w ujęciu środowiska niemieckiego — opowiada się za podawaniem informacji neutralnych, nie związanych z żadnym ugrupowaniem i ideologią, oraz przyswajaniem ich w sposób samodzielny bez nacisku zewnętrznego. Informacje neutralne — zdaniem Sturma — wyrabiają obiektywny sąd o rzeczywistości i kształtują postawę tolerancji w stosunku do świata, różnych religii i Kościoła<sup>52</sup>. Zwłaszcza w środowisku niemieckim stawia się postulat ścisłego powiązania katechezy z przedmiotami świeckimi. Jednakże powiązanie to nie oznacza traktowania jej jako jednego z nich, natomiast konieczne jest ukazanie wymiaru katechetycznego we wszystkich tych przedmiotach. W tym sensie wszyscy nauczyciele, którzy interpretują obiektywnie rzeczywistość, stają się jakby katechetami i pełnią misję katechetyczną. W ściślejszym znaczeniu zadaniem katechezy antropologicznej jest wykorzystanie między innymi treści przedmiotów świec-

<sup>48</sup> DCG 23.

<sup>49</sup> Ph. Delhaye. *Kultura jako współpraca człowieka w dziele stworzenia według II Soboru Watykańskiego*. „Zeszyty Naukowe KUL” R. 14:1971 nr 4 s. 5.

<sup>50</sup> A. del Monte. *Due tipi di catechesi: catechesi dell'annuncio e catechesi dell'interpretazione*. „Presenza Pastorale” 1970 nr 10 s. 637-642.

<sup>51</sup> R. Guelly. *Jaki chrystianizm ukazywać młodzieży*. „Znak” 1964 nr 120 s. 581-590.

<sup>52</sup> Jw. s. 123.

kich, syntetyczne ujęcie poznanych treści i wyrabianie postawy wiary w oparciu o wszechstronne informacje o całym świecie<sup>53</sup>.

Próby wyzwolenia się spod wpływów Boga i Jego obecności, dokonywane przez grzech, nigdy nie dały zamierzonego rezultatu. Obecność Bożą w egzystencji ludzkiej pogłębił Jezus Chrystus przez wcielenie i zmartwychwstanie, od tego momentu można mówić o chrystocentrycznym ukierunkowaniu świata (Ef 1, 10). W tym kontekście należy przyznać rację katechezie, która broni się przed traktowaniem jej jako przedmiotu szkolnego; ze względu bowiem na odkrywanie chrystologicznego wymiaru egzystencji, zajmuje się całą rzeczywistością, a nie tylko jej częścią<sup>54</sup>.

Współczesny człowiek otrzymuje wiele informacji systematycznych w szkole oraz cały szereg luźnych informacji z prasy, radia i telewizji. Informacji tych jest wiele, są one różnorodne i wywierają wpływ na człowieka do tego stopnia, że nie jest on zdolny im się oprzeć<sup>55</sup> [...]. Mimo bliskiego kontaktu katecheza nie poddaje się całkowicie biegowi współczesności, ale kształtuje autonomiczną postawę wobec świata i jego problemów<sup>56</sup>.

Twórczość człowieka ukazała jego potęgę i otwarła przed nim nowe perspektywy. Jednocześnie jednak wyniki tej twórczości, nad którymi człowiek stracił panowanie, wprowadziły w jego życie lęk. Nauka i technika przyczyniła się do takiego postępu, że człowiek niejednokrotnie nie jest w stanie mu się oprzeć. To zjawisko wywołuje w nim z jednej strony radość wspólnego tworzenia, z drugiej jednak czasem smutek wynikający z braku panowania nad swym dziełem<sup>57</sup>. Katecheza próbuje wykazać, że obecny postęp nauki i techniki domaga się głębokiej formacji humanistycznej, dzięki czemu wszystkie zdobycze byłyby użytkowane dla dobra jednostkowego i społecznego<sup>58</sup>.

Poczucie odpowiedzialności może spowodować stany lękowe, a tym samym przyczynić się do dezintegracji osobowej; katecheza wobec tego ma kształtować chrześcijańską nadzieję, opartą na zaufaniu do Boga jako Ojca. Bóg, którego potęgę odkrywa współczesny człowiek, panuje nad

<sup>53</sup> J. Dreissen. *Aspekte der holländischen Katechese*. W: *Zum Religionsunterricht morgen*. T. 1. München 1970 s. 451.

<sup>54</sup> Tamże s. 452.

<sup>55</sup> J. Colomb. *Eine zeitgemässe Funktion der Katechese im Ganzen der Kirche*. „Concilium” 1970 nr 3 s. 159.

<sup>56</sup> K. Frielingsdorf. *Psychosoziale Aspekte der Religionspädagogik*. „Katechetische Blätter” 1971 nr 6 s. 325.

<sup>57</sup> E. Feifel. *Catechesi in un mondo senza Dio*. Torino 1969 s. 110.

<sup>58</sup> Tamże s. 114-116.

światem i dlatego człowiek wierzący skierowany w swej twórczości do Boga z Jego pomocą oraz w przyjaźni z Nim jest w stanie tworzyć kulturę i być za swoje dzieło odpowiedzialny<sup>59</sup>.

Przeprowadzone rozważania na temat rozwiązywania problemów ludzkich, jako zasadniczego zadania katechezy, domagają się pewnej syntezy. Idąc za myślą W. Sturma i Kl. Tilmanna można by więc obecnie zaakcentować zasadnicze problemy egzystencjalne i wskazać na podstawowe zasady ich rozwiązywania. William Sturm zastanawiając się nad egzystencją ludzką jako przedmiotem katechezy dochodzi do stwierdzenia, że podstawowymi problemami katechetycznymi są: człowiek w swoim rozwoju, w relacjach ze światem i w relacjach interpersonalnych. Człowiek staje przed pytaniem o własną identyczność i samourzeczywistnienie, które dokonują się w kontaktach wyrażonych wobec świata natury i drugiego człowieka. Angażuje się on w twórczość naukowo-techniczną, nawiązuje kontakty społeczno-polityczne, spotyka się z cierpieniami, chorobami i śmiercią, które to problemy kierują go do Boga. Problemy te dotyczą poszczególnych ludzi i przenikają całą ludzkość. Sturm rozwiązywanie kompleksowe tych problemów uważa za centralne zadanie katechezy, która w ten sposób prowadzi człowieka do znalezienia sensu we współczesnym świecie.

Inne jest stanowisko Tilmanna w tym względzie. Jakkolwiek i on uważa, że człowiek w swoim rozwoju i twórczości jest centralnym problemem dla katechezy, to jednak — jego zdaniem — nie tyle dyskusja, ile osobista refleksja może rozwiązać nurtujące każdego człowieka problemy, a ich rozwiązanie przyczyni się do wytworzenia bliższych kontaktów z Bogiem. Katecheza więc ma zmierzać do wywołania autorefleksji opartej na dyskusji, osobistej wiedzy, ale przede wszystkim na własnym doświadczeniu<sup>60</sup>.

Do kształtowania katechezy egzystencjalnej zachęca *Dyktorium katechetyczne*. „Zasadniczym zadaniem katechezy w okresie dojrzewania będzie wskazywanie sensu życia prawdziwie chrześcijańskiego. Powinna ona rzucać światło chrześcijańskiego orędzia na te sprawy, które bardziej interesują młodego człowieka, a więc: sens egzystencji cielesnej, miłość, rodzina, norma kierująca życiem, praca i czas wolny, sprawiedliwość i pokój itd.”<sup>61</sup>.

<sup>59</sup> Tamże s. 116.

<sup>60</sup> K. Tilmann. *Staunen und Erfahrung als Wege zu Gott*. Leipzig 1971 nr 31.

<sup>61</sup> DCG 84.

## 3. KRYTERIA INTERPRETACJI EGZYSTENCJI LUDZKIEJ

Refleksja nad problemami ludzkimi, ich rozwiązywanie dokonują się według pewnych zasad. Chodzi bowiem nie tyle o osobiste i czysto naturalne przypuszczenia oraz sądy, ale o interpretację obiektywną, a to wymaga określonych postaw. Dążąc do obiektywnej interpretacji rzeczywistości ludzkiej opieramy się na informacjach pochodzących z doświadczenia i refleksji naukowej oraz na Piśmie św. i nauce Kościoła.

Konkretny człowiek w ciągu swojego życia styka się bezpośrednio z różnymi zjawiskami, przeżywa różne zdarzenia, obserwuje cały szereg sytuacji; zdobywa przez to doświadczenie. Jednostka przekazuje doświadczenie, własne refleksje innym, jak również korzysta z ich przemyśleń. Dzięki temu sąd jednostkowy, związany z przemyśleniami wspólnymi, przestaje być jednostronny i staje się bardziej obiektywny. Świadomość powszechna ma wielką wartość katechetyczną, opiera się bowiem bezpośrednio na intuicji i na zdrowym rozsądku ustosunkowujących się bezpośrednio do doświadczenia<sup>62</sup>.

Poszczególne dyscypliny naukowe tworzą się i rozwijają obejmując swoimi badaniami tylko część rzeczywistości. U podstaw badań naukowych leżą przyjęte założenia metodologiczne. Dzięki metodom właściwym dla danego odcinka rzeczywistości nauka dąży do prawdy, przedstawia ją i uzasadnia<sup>63</sup>.

Katecheza interpretacyjna docenia dorobek nauki w interpretacji egzystencji i na jego podstawie próbuje rozwiązywać interesujące ją problemy ludzkie. Powiązania katechezy z nauką są różnorodne i zależą od przydatności twierdzeń naukowych dla funkcji katechezy. Nie wszystkie dyscypliny naukowe mają jednakowe zastosowanie w katechezie i nie cała treść poszczególnych dziedzin jest dla niej jednakowo przydatna. Dla katechezy najbardziej istotne są wnioski z analiz, synteza dokonana na podstawie szczegółowych przemyśleń oraz teoria dotycząca praktyki życiowej. W kontekście całościowych sądów opartych na refleksji naukowej katecheza ustosunkowuje się do zastanej rzeczywistości i głosi program przemiany człowieka<sup>64</sup>.

Jakkolwiek myśl ludzka daje wielkie możliwości w zakresie interpretacji egzystencji ludzkiej, to jednak katecheza czując się ograniczona w swoich możliwościach sięga do objawienia. Na powiązanie katechezy z objawieniem wskazuje *Dyrektorium katechetyczne*. „Idzie bowiem o to, ażeby poszczególni wierni oraz chrześcijańska wspólnota osiągnęli coraz

<sup>62</sup> J. Pieter. *Ogólna metodologia pracy naukowej*. Warszawa 1967 s. 47.

<sup>63</sup> Tamże s. 46 nn.

<sup>64</sup> Por. K. E. Nipkow. *Religionsunterricht an der Gesamtschule*. W: *Religionsunterricht morgen*. T. 2. München 1971 s. 345-361.

głębsze i żywotne poznanie chrześcijańskiego orędzia, a także by w świetle Objawienia osądzali konkretne okoliczności ludzkiego życia i działania”<sup>65</sup>. W oparciu o taką katechezę kształtuje się humanizm chrześcijański ukazany przez *Populorum progressio*<sup>66</sup>. Bóg jako stwórcyca jest dawcą egzystencji, a jako odkupiciel w osobie Jezusa Chrystusa, solidaryzując się z ludzkością, okazuje ostateczny kierunek i cel jej rozwoju. Interpretacja oparta o objawienie jest więc rozwiązywaniem problemów ludzkich w kontekście pełnej rzeczywistości<sup>67</sup>.

W przeciwieństwie do interpretacji naukowej — uważanej za przedmiotową i wycinkową — interpretacja objawienia jest personalna, całościowa i bezpośrednia. W niej bowiem przemawia Jezus Chrystus, Bóg-Człowiek, świadomie przyjmujący śmierć, ale zmartwychwstały i stale uobecniający się ludzkości. On razem z ludźmi interpretował ich problemy życiowe, podsuwał kierunek rozwiązań i wskazywał na ostateczny cel. On też nadal przemawiając przez słowa Pisma św., daje podstawy właściwej interpretacji, podsuwa konkretne rozwiązania i wspiera swoją łaską, by rozwiązania te były realizowane w życiu<sup>68</sup>.

Chrystus przez słowa Pisma św. i wewnętrzne natchnienia przemawia do ludzi; czyni to również przez Kościół, który założył, w nim jest obecny i przez niego pełni misję zbawczą. Kościół w pełnieniu tej misji jest wierny słowu Mistrza; interpretuje je samo w sobie w kontekście czasów i środowiska, w których było wypowiedzane, oraz w kontekście współczesności, do której jest adresowane. Nauka Kościoła jako nauka Chrystusa podejmuje problemy współczesne i umożliwia ich rozwiązanie. Kościół zachęca uczonych do badań naukowych, następnie zaś zgodnie z mandatem Chrystusa, zestawiając wyniki badań z wypowiedziami Pisma św., wytycza kierunek rozwiązań. Kierunek ten jest dla katechezy wiążący i stanowi ostateczne kryterium interpretacji egzystencji<sup>69</sup>.

Dwa przenikające się nawzajem porządki — naturalny i nadprzyrodzony — dotyczą jednej rzeczywistości. Rzeczywistość ziemską w katechezie tradycyjnej przedstawiała niewielką wartość, a rzeczywistość niebieska, oddzielona od ziemi, była zbyt odległa dla człowieka. Niedopatrzenia i braki katechezy tradycyjnej próbuje wyrównać katecheza współczesna, która wychowuje człowieka do życia w jednej rzeczywistości naturalno-nadprzyrodzonej. Rzeczą zasadniczą w tym wychowaniu jest

<sup>65</sup> DCG 38.

<sup>66</sup> 42.

<sup>67</sup> Zob. G. Stachel. *Catechesi biblica moderna*. Roma 1969.

<sup>68</sup> Sturm, jw. s. 103.

<sup>69</sup> *Una chiesa che si rinnova*. Torino 1970 s. 10-16.

kształtowanie mentalności chrześcijańskiej, gdyż ona umożliwia zrozumienie rzeczywistości wyrażającej się w dwóch porządkach <sup>70</sup>.

Wymienione kryteria powszechnej świadomości, refleksji naukowej, objawienia i nauki Kościoła pozwalają interpretować całą rzeczywistość świata i człowieka. W interpretacji tej nie wystarczy jednak przyjąć jedno, dowolnie wybrane kryterium za podstawę, ale jest rzeczą konieczną opierać się na wszystkich. Dopiero wszystkie kryteria powiązane organicznie dają gwarancję pewności w interpretowaniu ludzkiej egzystencji.

Stworzenie i odkupienie są wyrazem wielkiego zaufania Boga do człowieka, uznania jego wielkości i usankcjonowania twórczości. Bóg nie pozbawia człowieka inicjatywy, ale ją wspiera swoją łaską. Opierając się na tych założeniach teologicznych katecheza antropologiczna akceptuje wszystkie cztery kryteria, wskazując na właściwą kolejność. Powyższe kryteria są konsekwencją zasadniczych idei katechetyki antropologicznej. Pytamy więc, co myśli o egzystencji ludzkiej człowiek niewykształcony, i następnie kierujemy naszą uwagę na badania uczonych, by na ten sam problem spojrzeć od strony nauki. Uzyskawszy tam wiele cennego materiału z zaufaniem zwracamy się do Boga, który przez objawienie udziela wyczerpującej odpowiedzi.

Dotychczasowej katechezie tradycyjnej postawiono dwa zarzuty: jeden godził w nią od strony teoretycznej, a drugi od strony praktycznej. Ludzie wykształceni zarzucali katechezie to, że zmieniła się w pobożne rozważanie, zamiast być szkołą życia o podbudowie naukowej. Przeciwnicy tego ujęcia wysunęli zarzut, że katecheza stała się teorią bez powiązania z życiem praktycznym. Oba zarzuty są w pewnej mierze uzasadnione; katecheza powinna więc zbliżyć się do życia, pogłębiać je i kształtować jego sens. Szansę spełnienia tych postulatów daje katecheza antropologiczna w ujęciu interpretacyjnym.

Interpretacja w katechezie nie jest czymś nowym. Aż do chwili obecnej spotyka się zasadniczo trzy rodzaje interpretacji w katechezie: interpretację zasad, Pisma św. i egzystencji ludzkiej. Interpretacja zasad obejmowała wyjaśnianie dekalogu i przykazań kościelnych, przy czym akcentowano powinności, wyrażane w formie imperatywnej, najczęściej bez podawania motywacji. Interpretacja Pisma św. zawierała treść orędzia Bożego skierowanego do ludzkości i polegała na analizie słowa Bożego z jego odniesieniem do życia chrześcijańskiego. Jedna i druga interpretacja zajmowała się człowiekiem pośrednio, pozostawiając go na uboczu, a kładąc nacisk na analizę treści objawionych.

Inaczej do zagadnienia interpretacji podeszła katecheza antropologiczna. Wychodzi ona przede wszystkim od człowieka, obejmuje jego zasad-

<sup>70</sup> E. Alberich. *Orientamenti attuali della catechesi*. Torino 1971 s. 104.

nicze sprawy życiowe w aspekcie naukowo-humanistycznym, a przy pomocy objawienia ukazuje go w kontekście planów Bożych. Ze względu na zainteresowanie tym, co nurtuje każdego człowieka, pozostaje bliska życiu i dlatego jest aktualna. Dzięki temu, że motywuje swe wymagania zdobyczami myśli ludzkiej i słowem Bożym, ma możliwość przekonania człowieka. Wielka jej wartość polega na tym, że prawdy nie narzuca, ale do niej doprowadza wspólnym wysiłkiem katechizowanych i katechizujących, przy świadomej, dobrowolnej i twórczej akceptacji. Jest ona nie tylko czysto pojęciowym poznaniem prawdy, ale przyswajaniem i tworzeniem wartości.

INTERPRETATION DE L'EXISTENCE HUMAINE  
A LA LUMIERE DE LA REVELATION

CATECHESE ANTHROPOLOGIQUE

R é s u m é

La catéchèse interprétative est directement liée à la catéchèse anthropologique, partant de l'homme et visant l'homme, ainsi qu'à la catéchèse existentielle, cherchant à résoudre les problèmes de l'existence humaine. Son but principal est d'apporter une solution aux problèmes qui se posent devant l'homme moderne vivant dans un contexte culturel spécifique et un milieu déterminé. L'interprétation de ces problèmes s'effectue à partir de la conscience universelle, à l'aide de la science, à la lumière de la Révélation et de l'enseignement de l'Eglise. La méthode qu'elle adopte le plus volontiers est celle du dialogue de partenaire entre tous les membres sous la direction du catéchète.